

# G Ł O S

38. #

## ŃASNIE WIELMOZNEGO STROYNOWSKIEGO

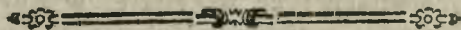
PODKOMORZEGO BUSKIEGO,

POSŁA WOŁYNSKIEGO.

*Na Seymie Dnia 17. Września R. 1790.*

*przeciwko Sukcesyi na Tron Polski.*

### M I A N Y.



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIL:  
NAYIASNIEYSZE RZECZYPOSPOLITEY STANY!

**D**ziwić się zaiste przychodzi, że zamiast daley postępować w materyi przedsięwziętey *poprawy Rządu*, nie tylko od zamierzonego oddalamy się celu, ale rzecz wcale inną zaczynać usiłujemy, to jest: *odmianę Rządu*. Wznowiona Propozycya przez JW. Jufantskiego, że na mieyscu wolney Elekcyi Królów, trzeba postanowić Sukcesyą Tronu Polskiego, do tey odmiany dąży. Wniosek taki nie tylko jest przeciwny pierwszym zamiarom Seymu, który się znajduie w Prawie oznaczaiącym Deputacyą Rządową, że ta do napisania Projektu poprawy, ale nie odmiany Rządu była postanowiona, nie tylko jest przeciwko Prawu na teraznieyszym

A

XVIII. 2. 409



Seymie w Mieszy Rządowej, pod tytułem — *Zasady do poprawy Rządu* ustanowionemu, ale nad to jest nad moc Seymu. Wolne obieranie Królów, Narod ma za Prawo swoje, i na nim gruntuje Wolność; Władza przewodząca Seymowa mając moc stanowienia Prawa dla Narodu, najpierwszym uznawać powinna swym obowiązkiem, strzedz całości Prawa Narodowego, które on z natury i ważności poczytuje za najcenniejsze do utrzymania swobod swoich. Gdy trudno tej prawdzie zaprzeczyć, użyty i proponowany jest środek z powierczowności delikatny, aby zapytać Narodu przez Uniwersał, iżby ten dał zdanie swoje, co mieć chce postanowione, wolną Elekcyą Królów? czyli Sukcesyą Tronu? Nim mi to przyjdzie okazać, że pytanie takie jest niepotrzebne, i nie tylko byłoby szkodliwe, ale staćby się mogło nieszczęściem Rzplitey; zwróćmy wprzód krótką na to uwagę, co jest lepszym Sukcesyą Tronu? czyli Elekcyą?

Wystawiają Nam różne powaby z Sukcesyą Tronu, mówią, że gdziekolwiek ta szczęśliwość zaszczerpiona, Kraj zostając w trwałym rządzie, obdarzony pokojem, wszelką jest napełniony obfitością; że wszystkie w Europie Narody poznawszy tę prawdę, ustanowiły Sukcesyą Tronu.

Jakiekolwiek na to dowody, że gdzie tylko postanowił który Narod Sukcesyą, Panujący w nagrodę dali mu niewolę, nie byłyby tak mocne, iak te: które czerpać można z przyrodzenia, oczywistych przykładów, i pewnego świadectwa historyi. Te Nam ukazują, że wszystkie Narody zabierając się do społeczeństwa, należąc do siebie samych, były wolne, i obierały sobie Szefów swoich. Zaden Narod nie zrzekł się prawnie (nie wyłączając i zwiedzioney Danii) Wolności swojej, stanowiono Następstwo Królów, i niedługo potym pozbawiono się Wolności. Smutny ten obraz powszechney prawie niewoli ludzkiej, wystawia Europa! Była wszędzie taż sama miłość Wolności, która trwa ieszcze w Polakach. Czechy nie dały iey sobie wydrzeć dobrowolnie; Waleczni Węgrzy kilkokrotnym obfitym wylewem krwi za-

trzymać iey nie mogli; Przysięga, którą im czynili Sukcesjonalni Królowie przy wstąpieniu na Tron, na zachowanie ich swobód, służyła raczey do wydarcia onych i zdradzenia ufności dobrych Obywatelów! Szwedzi doznali przez kilka wieków równego losu, raz ich Cnota i męstwo utrzymywała przy Wolności, drugi raz pod naciskającym jarzmem Dziedziców Tronu upadać musieli; a sławna w roku przeszłym rewolucya, położyła ostatnią pieczęć na ich swobody! Brabńczykowie razem z Hollandyą zrzuciwszy kaydany Filipa II. solennym Traktatem obierając sobie na nowo Dom Austryacki do Panowania nad sobą, pomimo naywyraźniejsze i zaprzysięgane warunki utracili Wolność dla tego, że następnemu poddali się panowaniu, a Hollandya była bezpieczna przeszło dwa wieki losu swego, póki Dziedzicznego nie ustanowiła Stathudera. Podobne pasmo nieszczęść wprzód lub później obeszło całą Europę; co dla Polski, którą Opatrzność raczyła ieszcze zachować wolną, powinno się stawać na zawsze przestroga i nauką.

Próżno Nam obiecują, że Opisy władzy Tronu Sukcesjonalnego, zabezpieczyłyby naszą Wolność, były te i w innych Narodach, zaprzysięgali ie Królowie, a przykłady dowodzą, że na Królów, którzy następnie Tron posiadają, nie masz żadnego opisu, żadney mocy, Cnota nawet i męstwo Narodu nie zawsze iest zdolne oprzeć się Tyranom.

Dla zrobienia gustu do Sukcessyi Tronu, wyliczają Nam nieszczęścia z interregnów pochodzące, lecz gdzież mogą być dłuższe interregna, ieżeli nie przy ustanowionej Sukcessyi Tronu? Małoletność Sukcessora gdy w niey zostaje po śmierci Króla, mam za interregnum, lat kilka lub kilkanaście Narod wtenczas z staie bez Króla, póki nie doczeka lat iego. Przeciwnie, przy wolney Elekcyi, Król nowy po śmierci zmarłego w kilka tygodni może być obrany. Wspomniemy sobie historye, iak iest rzadko, żeby które Państwo w czasie małoletności Króla nie podpadało znacznym rewolucyom, albo despotycznemu uciemieniu? mijam inne, a tylko wspo-

mnę, iak wiele ucierpiała Francya w domowej Wojnie za małoletności Ludwika XIII.

Przy Następstwie Tronu, musi Narod przyimować Króla, którego mu wyda los i natura; możnasz to sobie p. mimo wszelkie doświadczenie oblicywać, że każdy taki Successor będzie czuł wdzięczność za przeznaczenie go w Jego Przodkach do Tronu? że będzie przywiązany do Praw i Wolności Kraiowych? że naostatek będzie sposobny z charakteru i talentów posiadać Tron wolnych Polaków? Elekcyja wolna temu wszystkim zaradza.

Rozredzone Potomstwo Króla Dziedzicznego Tronu, nie tytkoby ómiło tę równość, która jest zaszczytem Szlachcica Polskiego, ale i przyczyniałoby ciężaru Kraiowi. Opatrzanie Familii przyzwoite Króla na Dziedzicznym Tronie, musiałyby następować z Skarbu publicznego, na co nowe i znaczne Podatki byłby ustanowione.

Lękamy się w Rzplitey Arystokratów Moźnowładców; gdzież oni więcey dokazywać mogą, jeżeli nie pod Królami następnymi? Wszak to każdy Następca już przez zaufanie, które Oyciec Jego w Wybranych sobie pokładał, już dla ugruntowanej ich mocy i kredytu w Narodzie, równy będzie miał interes, Ich na czele swych Interessów zostawić, ile oni będą mieli ambicyi do trzymania reszty Narodu w swojej podległości. Jako zaś z iedney strony, łaski Panów Dziedzicznie Tron posiadających, staną się Sukcesyjonalne, tak uraza Króla, albo niechęć wybranych Moźnowładców, byłaby wiecznym nieszczęściem prześladowanych Familii. Mielśmy ostatnie Panowanie dwóch Augustów Syna po Oycu, lubo Panów z skłonności Serca najlepszych, lubo nie przez Następstwo, ale wybor i Elekcyą Panujących, iednak iak wiele to względem Moźnowładców było przykładem stwierdzone, co Ja teraz o Następcach przepowiadam, wszystkim wiadomo. Bierzmy ztąd miarę, czego przy Następstwie Tronu w tey okoliczności spodziewaćbyśmy się mogli.

Wyrzuciają Nam, że z przyczyny wolney Elekcyi Królów, utraciliśmy naypiękniejsze Rzplitey Prowiacye, Kray wystawiony był na tyle Rewolucyi.

Wniydźmy tylko w bezstronnym sądzeniu o rzeczach w źrzdło tego wszystkiego; a nie wolne Elekcyje Królów, ale nierząd i słabość, wynaydziemy prawdziwą przyczyną tych nieszczęść. Weźmy historią Europy od lat stu, albo i bliższą Państw wszystkich i tych, które mają Trony Sukcesyjne; iestże które z nich, któreby w namienionym przeciągu nie odmieniło granic swoich przyczynieniem albo odpadnieniem iakiego Kraju, bądź przez Woynę, bądź przez Negocyacye Woyną grożące? Zaczóż My nieszczęścia wszystkie, na to iedynie zwałac usiłujemy, że wolne Elekcyje Królów są ich przyczyną? Elekcyje, które zrobiły wolność Narodową.

Nie przeczę, że burzliwe Elekcyje, były skutkiem wielu klęsk zadanych Rzeczypospolitey, przyznaymy: że były równym, a może i większym skutkiem nieszczęść, nieporządek i burzliwe Seymiki, że Seymy, i ich zrywanie; lecz czyliż idzie zatym, aby Seymiki, albo Seymy skassować? P znalazście STANY Nayiaśnieysze z nieporządku Seymików i Seymów szkody, które Kray poniósł, i które mu nawet groziły upadkiem, i dla tego poprawę złego, chwalebnie przedsięwzięliście; Przyłóżmy tylko starania do poprawy Elekcyi Królów tak, iak zgodnie pragniemy poprawić Seymiki i Seymy, a Elekcyja wolna Królów, stanie się zachowaniem wolności Polaków, zachowaniem nawet Seymików i Seymów, w których grunt tey wolności zawiera się. Troskliwość Twoja Nayiaśnieyszy PANIE łaskawie dopiero oświadczona o całość i bezpieczeństwo Królestwa, któremu Panujesz, iak iest cd Nas głęboko wielbiona, tak gdy dójdzie wiadomości Narodu zapewne z naywiększą wdzięcznością przyjęta zostanie, ta mówię troskliwość zaspokoiona będzie, gdy W. K. Mość użyrrysz ustanowione takie Prawa na teraznieyszym Seymie.

Zdumiewać się zapewne potrzeba, iakie były Bez-królewia w Polsce. Kiedy osierocony Narod z Króla, powinienby mieć najmocniejszą exekucyą Praw wszystkich i Rządu, wtenczas ogołcony bywał z wszystkiego, Magistratury stawały się martwe, ustawały wszystkie Trybunały i Sądy, i iak gdyby społeczność ludzi rozrywać się miała, wszelkie Prawa utracaly moc swcia, i deptać się ich godziło! Musiał ztąd następować nieład, oraz ten nieporządek i burze, któreśmy mieli dokładnie tu wyjaśnić na wczorayszey Sessyi. Nieporządne *Viritim* Elekcye, z przypuszczeniem Zagranicznych Pretendentów, podobnie stawało się skutkiem zamieszania, Intryg, Wojen domowych i Zagranicznych. To wszystko poprawić nie tylko w mocy jest naszej, ale i powinności. Z tego powodu w wczorayszym Głosie upraszałem Deputacyi do napisania Projektu poprawy Rządu wyznaczoney, aby podług obowiązku Prawem na siebie włożonego, do porządney i wolney Elekcyi Królów przyniosła STANOM Nayiaśnieyszym Projekt, powtórnie i teraz o to upraszam; i lubo to moje żądanie na Prawie jest wsparte, gdyby iednak miał go skutek, z obowiązku Urzędowania mego na następujące Sessye, sam podać go oświadczam.

Wracam się do Uniwersału, który jest proponowany, aby się spytać Narodu, żeby dał Zdanie swoje, czy li chce zachować wolną Elekcyą Królów, lub ustanowić Sukcessyą Tronu? Żądanie takiego pytania, zdaie się nie tylko rzeczą niewinną, ale nie pozwalającym na ten Uniwersał to zarzucać, że oni sobie przywłaszczają Decyzyą rzeczy tak wielkicy, i nie chcą przez miłość swego Zdania, zasiągnąć zdania i woli Narodu. Lecz zważywszy przyczyny, które w krótkości przełożył Nayiaśnieyszym STANOM umyśliłem, inaczej się rzecz wydaie:

*Nayprzód:* W Projektowanym Uniwersale nie jest pytanie proste, ale bardzicy z opinią pewności, że Sukcessya jest lepsza, mylne Dowody pokładzione z History, i przy-

czynny, które konwinkowały tylko piszącego Uniwersał, bez położenia na drugiej stronie najmniejszych dowodów za Elekcyą. Jeżeli przychodziłoby się pytać Narodu, nie trzeba mu dawać własney opinii na iedną stronę, ponieważ ta nie wydałaby, iak tylko chęć nakłonienia. *Powtóre*: Zamiar iest Uniwersału, aby większość Instrukcyi była prawidłem do decydowania o Sukcessyi lub Elekcyi Tronu. W tak nierównym podziale Kraju, iakim iest teraz, nie mogłaby być wyrównyująca Pluralitas Instrukcyi iedney części Kraju względem drugiej. Województwa Ruskie, które pięć tylko mają Instrukcyi, są przecież tak obszerne, iak reszta Korony, a mają przeciwko sobie kilkadziesiąt Instrukcyi. Nie tylko zaś Geograficzna obszerność Województw Ruskich uważa się w tej nierówności, ale miara opłaty Podatków, że też Województwa Ruskie więcej płacą Podatku, niż reszta całego Kraju w Koronie. Z tej przyczyny Posłowie tych Województw nie mogliby pozwolić wprzód na miarkowanie *Pluralitatis* odpowiedzi z Instrukcyi, póki by w proporcycy płaconych Podatków nie nastąpił Podział Kraju do Seymików i Instrukcyi. Wtenczas kiedy *Viritim* bywały Elekcyje Królów nic nie traciły tamte Województwa, bo każdy Szlachcic iechał na Elekcyą. Gdyby nie była teraz zachowana na to uwaga, nie podobna aby rzeczony Województwa ukrzywdzone wynalazkiem decydowania o Sukcessyi przez Instrukcyje, zostały na to nieczule; kto wie, czyli takim sposobem obranego do Sukcessyi Króla, przyięłyby lub nie? *Potrzebie*: Gdyby taki Uniwersał wyszedł, Seym stałby się bezczynnym, bo musiałby czekać na zdanie Narodu, nie mógłby postępować w dalszych Rządu opisach, zdybując w każdym miejscu tysiączne zawady, nie wiedząc do czego ten Rząd stosować, czyli do Elekcyi, czyli do Sukcessyi Królów. *Poczwarte*: Co się tycze Obowiązków Króla, o tych wcale nic stanowić nie moglibyście Najjaśniejsze STANY póty, póki by nie nastąpiła Ustawa, o Elekcyach wolnych na Tron, albo Sukcessyi. W Uniwersale Projektowany iest za Kandydata Elektora Saski; gdyby na niego skłonili się *Vota*, iakiey trudności doznawałby nam

nie przyszło w opisywaniu potym Obowiązków Króla, postanowiwszy wprzód Króla. Przychylność wrodzona Polaków dla tego Domu, który im panował, chęć zarobienia na jego łaski, boiaźń narażenia się, i inne okoliczności, iak wiele przynosiłyby przeszkód do opisanja obowiązków Króla inż obranego, a obranego z Sukcesyą! *Popiąte*: Pytanie Narodu iest niepotrzebne tam, gdzie wola iego iest pewna i widoczna, ta okazuje się w Paktach z J. K. Mością zawartych, kiedy Narod *Viritim* na Elekcyą był zgromadzony, wyraźnie w nich ostrzegł o wolney na potym Elekcyi.

Zwazaycie Nayiaśnieysze STANY mądrością waszą, czym pożytek, całość, spokojność i szczęście przynieść możecie Oyczyźnie, a zkład może czekać pewna dla niej zguba. W poprawieniu Bezrządu, w porządku Królów Elekcyach, któreby zapobiegły Intrydze Zagranicznej i Krajowej, oraz odwracały doświadczone burze, i zgwalcone Obywatelów bezpieczeństwo, w opisanju dokładnym porządku Seymików i Seymów, w ustanowieniu dozorczy Władzy Między-Seymowej i w zapewnieniu najmocniejszey we wszystkim Exekucyi Praw, po ustanowionej szczęśliwie sile Narodu, zrobicie pewne i gruntowne dla niego szczęście. Przeciwnie, Propozycya odmiany Rządu w Sukcesyi Tronu, zgubić go może, stracić czas, pomięsza zgodę, a nas, którzy zamierzylismy sobie na Sławę pracować, okryje może hańbą, i tą okrutną zgryzotą sumnienia, że rozumiejąc przewadzić do szczęścia Rzeczposp. litą, pogrążyliśmy ją w przepaści!

*Po przeczytany m w tej Izbie Prawie Roku 1607., które za Nieprzyjaciela Oyczyzny mieć chce tego, któryby Sukcesyą na Tron Polski wprowadzał; rozumiem: iż Decyzya Uniwersału radząca Sukcesyą, nie może być wzięta bez uchylenia wprzód rzeczzonego Prawa, dlaczego oddaę Propozycyą do Łaski: Czyli Prawo R. 1607. ma być uchylone, lub nie? I oświadczam: że, iezeli Uniwersał wznamiany będzie, że go bez poprzedzającej tej Decyzyi nie puszczaę.*

---

---

XVIII. 2. 409

